

Komunizm, liberalizm, ocieplenie klimatu - miały być dobre dla wszystkich okazały się przydatne dla jednostek w zniewalaniu całych społeczeństw.

We Francji i Belgii ruch żółtych kamizelek pokazuje nie tylko niezadowolenie i desperację, ale również to, do czego prowadzi oderwanie się elit politycznych od społeczeństwa. Ruch ten to dopiero początek emanacji wielkich napięć, jakie drzemią pod przykrywką poprawności politycznej w wielu krajach europejskich.

Nie da się gładką gadką i kosmetycznym maskowaniem usunąć faktycznych problemów sprowadzonych przez polityczne elity na swoje społeczeństwa. Brak odpowiedzialności za złe rządy, rozpasanie elit, przerzucanie wszelkich kosztów za oderwane od realiów pomysły polityków i grup interesu na barki społeczeństwa musi w końcu się skończyć. Jeśli nie, w perspektywie zawsze były rewolucje lub wojny. A zaczynało się podobnie. Katalizatorem wybuchów była bieda, drożyzna i brak chęci rzeczywistego rozwiązania problemów przez rządzących. Chciałbym tu wyraźnie zaznaczyć, że odsuwanie problemów ze względów wyborczych, w żaden sposób ich nie rozwiązuje. Podwyżki cen energii zwłaszcza w społeczeństwie, które zarabia średnio 3 razy mniej niż we Francji przy praktycznie nieporównywalnie uboższym tzw. socjalu może być płonąca zapałką podłożoną pod stos nierozwiązanych problemów społecznych.

Już dziś wielu Polaków dotyka problem ubóstwa energetycznego.

**Wg. Instytutu Badań Strukturalnych, dotyczy on 4,6 mln osób w Polsce, głównie mieszkańców wsi i małych miast. Co ósmy mieszkaniec Polski ma problem z ogrzaniem mieszkania w zimie.\*1**

Podwyżki cen energii elektrycznej są wywołane utopijną tezą, że za ociepleniem klimatu stoją działania człowieka. Moim zdaniem jest to nowy rodzaj wojny gospodarczej prowadzonej w celu utrzymania dalszej postkolonialnej zależności krajów biedniejszych od bogatych. Żeby było śmieszniej poprzez inżynierię (czytaj manipulację) społeczną i straszenie skutkami ocieplenia uzyskuje się poparcie tych biedniejszych dla działań pogłębiających dysproporcje w poziomie życia pomiędzy krajami najbogatszymi i biednymi. Polacy do najbogatszych nie należą, ale poziom wykształcenia i wiedzy powinien pomóc w zastopowaniu tych szaleńczych pomysłów, które mogą cofnąć nas w poziomie życia o kilkanaście lat.

Źródło:

\*1 <http://gramwzielone.pl/trendy/29672/ilu-polakow-dotyka-ubostwo-energetyczne>